

Prorosyjski wiec w Belgradzie

5 marca 2022

W Belgradzie odbyła się w piątek prorosyjska demonstracja, której uczestnicy protestowali przeciwko polityce rządu Serbii wobec Federacji Rosyjskiej.



Demonstranci nie zgadzają się z poparciem przez Serbię rezolucji ONZ potępiającej atak Rosji na Ukrainę i popierającej poszanowanie integralności terytorialnej tego kraju. „Manifestację poparcia dla narodu rosyjskiego” zorganizowało kilka prawicowych ugrupowań.

Ze sceny do uczestników protestu przemówili Damnjan Knežević z Patrolu Ludowego i Mladen Obradović z Obrazu. Zapowiadali, że jeśli Serbia po wyborach, zaplanowanych na 4 kwietnia, nałoży sankcje na Rosję, na ulice wyjdzie dwa razy więcej ludzi niż w piątek wieczorem.

Liczba uczestników protestu nie jest dokładnie ustalona. Wprawdzie serbska agencja prasowa Tanjug oficjalnie informuje o „około tysiącu zgromadzonych” pod pomnikiem cara Mikołaja, to nagrania publikowane w mediach społecznościowych sugerują, że liczba ta jest co najmniej kilkukrotnie zaniżona.



Knežević zwrócił się do zagranicznych mediów, przekonując, że „rusofobia w Serbii jest w granicach błędu statystycznego”, a „każdy Serb jest rosyjskim bratem”. Obradović mówił natomiast, że „Rosja uwalnia cały świat od zagrożenia w postaci NATO”, a „Putin pokazał, kto jest najsilniejszym i najodważniejszym mężem stanu na świecie”.

Demonstracja rozpoczęła się od odśpiewania hymnów Serbii i Rosji. Uczestnicy przynieśli ze sobą rosyjskie i serbskie

flagi, skandowali też prorosyjskie hasła, m.in. „Serbowie i Rosjanie są braćmi na zawsze”. Po przemowach organizatorów demonstranci udali się pod ambasadę rosyjską. Po drodze zdeptano flagi Unii Europejskiej.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](http://goniec.net)